

Niniejszy memorjał miał być wstępem do większego artykułu o Finlandji. Mając jednak na względzie, że ofenzywa nasza na wschód wymaga porozumienia z mniejszemi nowo tworami państwowemi na północy, również mającemi front przeciwko Rosji i bolszewizmowi, uważam za wskazane natychmiastowe podanie moich myśli jako aktualnych w chwili obecnej do wiadomości czynników miarodajnych.

Warszawa,  
dnia 24 kwietnia 1919 r.

*Josef Liabicki*  
*były przedstawiciel polski*  
*z Finlandji*

F I N L A N D J A   I   P O L S K A

---

Podobieństwa, jakie wykazuje historia polityczna Polski i Finlandji w ostatnich 100 latach i dzisiejsze wspólne dążenia obu krajów ku utrwaleniu odradzającego się bytu politycznego i narodowego czynią nieuniknio - nym nawiązanie bliższego kontaktu naszego z Finlandją.

Aczkolwiek wewnętrzny stosunek i sympatja Polaków i Finlandczyków do zmagających się w obecnej wojnie stron były i co do stopnia i co do zabarwienia odmienne, jednak ogólne podstawy i, co więcej, zewnętrzny bieg wypadków były te same.

Przedewszystkiem po długich latach walki z rusyfikacją uprawianą przez rząd carski, dominuje od początku wojny tendencja oderwania się od Rosji i stworzenia swego niepodległego państwa; równolegle dojrzewa idea przechodząca zatem w sformułowane dążenia zcalenia terytorjów etnograficznych .

Jeżeli dodać do tego wspólne obawy przed bolszewizmem, jak również analogje w objawach walki klasowej i aktualność spraw narodowościowych i kwestji ustroju politycznego, przychodzi się do przekonania, iż ze wszystkich krajów i w szczególności z pomiędzy odrywających się od Rosji podobieństwa do nas zdradza w największym stopniu Finlandji.

Tendencja Finlandczyków do unji z Estonją, a polskie plany względem Białorusi i Litwy nie krzyżują się; niema również innych kwestji, przy ewentualnem załatwieniu , których nasze interesa stawałyby w sprzeczności z finlandzkimi. To też przy równych dotychczasowych politycznych koncepcjach, naprzykład, przy koncepcji środkowej Europy pod egidą Niemiec lub przy niezależnej od Rosji i Niemiec federacji małych państw położonych między Oceanem Lodowatym, a Morzem Śródziemnym, Polska i Fin-

landja były zawsze włączane, oczywiście z wyznaczeniem Polsce znaczenia większej roli niż Finlandji. Nawet w omawianym dłuższy czas projekcie sojuszu Nadbałtyckiego, który miał połączyć Szwecję, Danję, Finlandję, oderwane od Rosji prowincje nadbałtyckie oraz Prusy i zneutralizować morze Bałtyckie, pożądanu udziału Polski, zwłaszcza ze strony finlandzkiej.

Wszystkie te kombinacje miały za punkt wyjścia przede wszystkim niebezpieczeństwo rosyjskie, nie można bowiem wątpić we wzrost potęgi Rosji za lat kilkadziesiąt, niezależnie od tego, czy będzie ona państwem socjalistycznym, czy republiką burżuazyjną czy też cofnie się do ustroju monarchicznego. Niebezpieczeństwa bolszewickie przestają dzisiaj identyfikować z rosyjskim, ponieważ uważa się, że komunizm w samej Rosji utrwalić się nie może; natomiast w razie rozpowszechnienia ruchu bolszewickiego w całej Europie, przekształcenie takowej nie będzie tak daleko idącym, jak się tego obawiają i bynajmniej nie usuwa imperjalistycznych dążeń Rosji. Ze wszystkiego, co za czasów caratu i zmieniających się rządów porewolucyjnych widzieć mogliśmy, staje się jasnym, że złożona z Moskwy i Ukrainy, a silna jednością narodową, Wszechrosja nie może się wyzbyć, dyktowanych jej zarówno przez tradycje historyczne jak i przez interesa gospodarcze, tendencji przyłączenia oderwanych zachodnich terytorjów byłego imperjum.

Dzisiejsze przygotowania Finlandji do walki z bolszewikami o Petersburg i Karelję i nasza ofenzywa na Białorusi, wypływają ze wspólnego interesu odsunięcia Rosji nie tylko od Finlandji i Polski bezpośrednio, ale i od Litwy, Łotwy i Estonji celem stworzenia jednej krótkiej strategicznie mocnej granicy tak daleko posuniętej na wschód o ile pozwalają na to stosunki sił i warun-

ki etnograficzne .

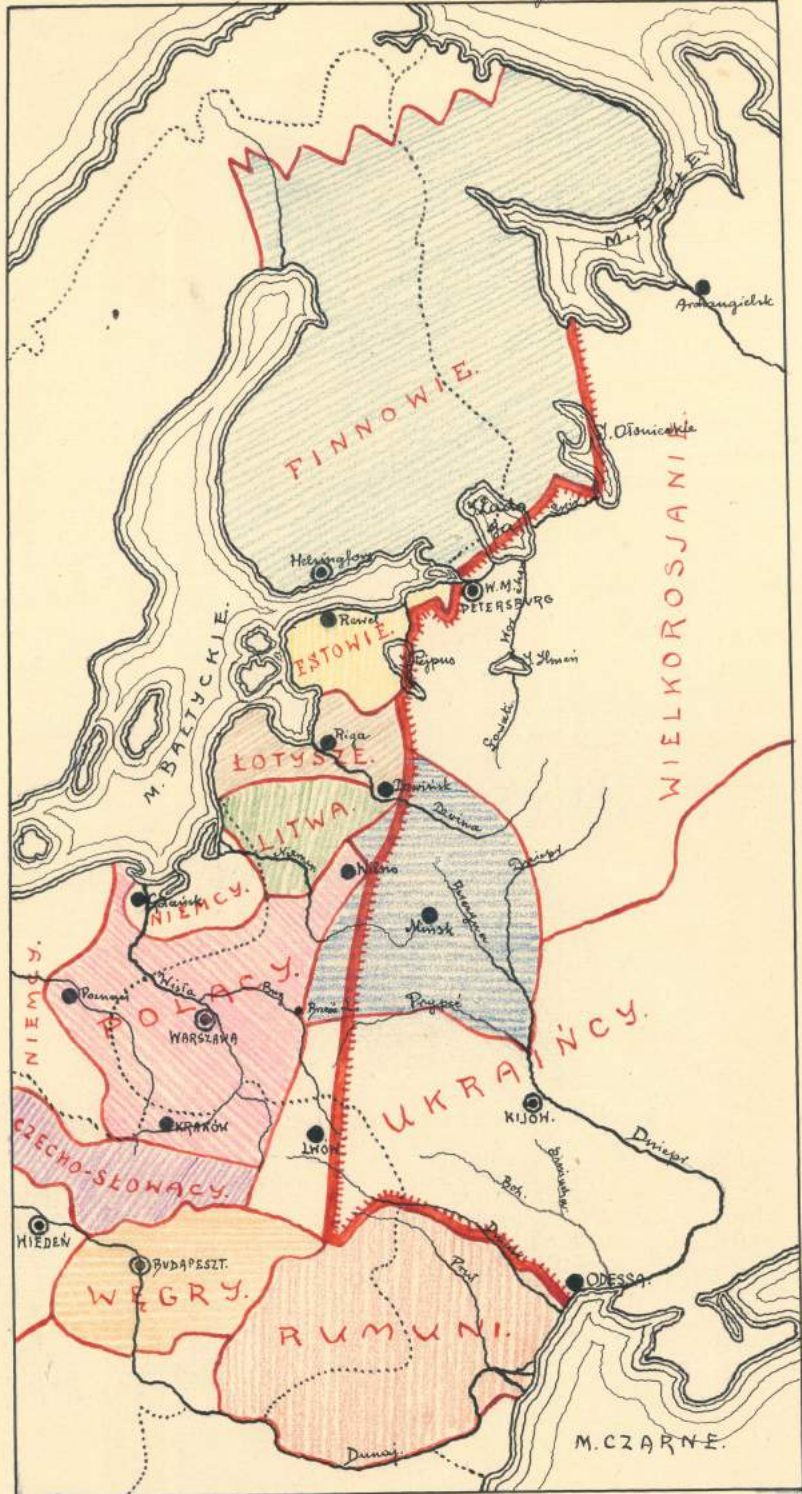
Logiczne rozumowanie i wyczucie narodowych interesów Polski, Finlandji i terytorjów między nimi położonych dyktują nam różne antyrosyjskie koncepcje, których praktyczne wykonanie zależało jednak do końca zeszłego roku od zgody państw centralnych, a akceptować które dzisiaj miała by ententa. Ta ostatnia jak wiemy w jednym ze swoich pomysłów odrodzenia wielkiej niepodległej Polski i stworzenia nadbałtyckiego państwa pod protektora-tem Anglji daje wyraz zrozumienia raczej rosyjskiego niż bolszewickiego niebezpieczeństwa .


Zasady Wilsona mogą być bezwzględnie stosowane tylko do ziem zamieszkałych przez zwartą narodowość; losy terytorjów etnograficznie mieszanych rozstrzygają się kompromisowo; nadto przez uwzględnienie gospodarczych potrzeb oddzielnych całości a tym bardziej przy powstaniu nowych państwowo samodzielnych organów, ani gotowe mapy etnograficzne ani plebiscyt, jako podstawy dla przeprowadzenia granic całkowicie zastosować się nie dzadzą.

/Mapa I/

Dla tego też małe narody oderwane od Rosji lub sąsiadujące z nią, a również Polska nie mogłaby zadowolili się na razie zachodnią granicą Rosji, oddzielającą od byłego imperjum terytorja estońskie, łotewskie, litewskie i etnograficznej Polski, nawet z częścią katolickiej Białorusi i częścią wschodniej Galicji ze Lwowem . Muszą one narazie na czas potrzeby dla wzmocnienia swojej państwowości i niezależnego bytu gospodarczego ewentualnie dla sfederowania się w odporny kompleks, wymagać odsunięcia granicy rosyjskiej dalej na wschód nawet w tym wypadku, jeżeli mieszane ziemie fisko-Wielkoruskie i białoruskie ze względów sympatji społeczno-ideowych, a nie wspólnego ze świadomością narodowościową nie mających, wypowiedzieć chciałby za natychmiastowem przyłączeniem do Rosji.

Finlandja i Polska I.



..... Granice państwowe państwowe.  
 ————— " " etnograficzne.  
 Zachodnia granica Rosji, określona na zasadach etno-  
 graficznych z przystąpieniem do Polski części katolickich  
 Białorusi i Wschodniej Galicji ze Słowem.

Warszawa Kwiecień 1919 r.



/Mapa II/

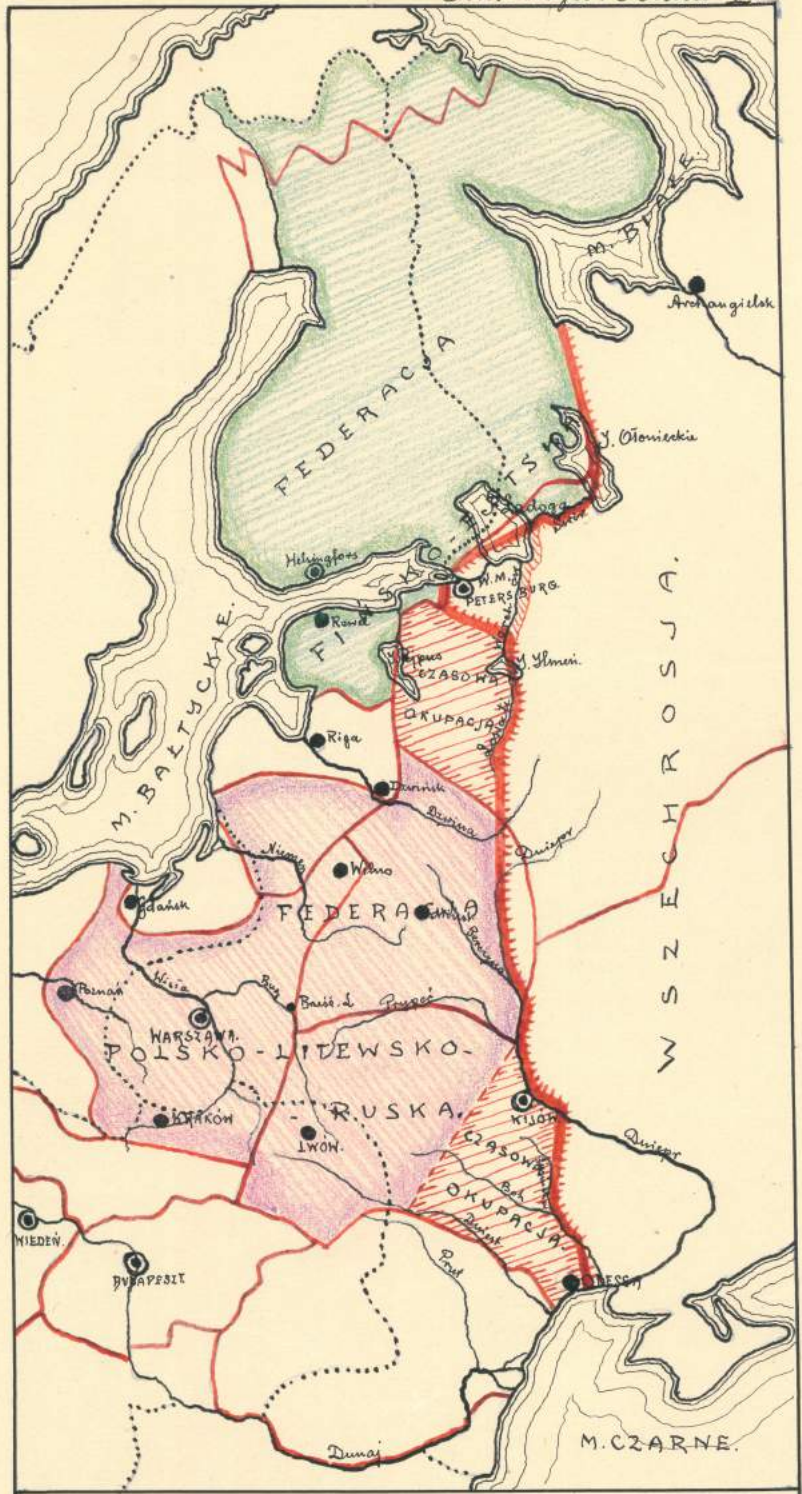
Za taką granicę poważnego znaczenia strategicznego zawsze była uważana linja Dniepru. Prawie prostoliniżny najkrótszy front od Białego morza przez jezioro Oloneckie rzekami Wołchow, Lować, Dniepr /od Orszy do Kaniowa/ do morza Czarnego na wschód od Odessy odrywałyby jednak od Moskwy gub. Pskowską w większej części zamieszkałą przez wielkorosów i prawobrzeżną Ukrainę. O ile Petersburg z okolicami o ludności bardzo mieszanej <sup>ewentualnie</sup> mógłby oderwać się ~~sam~~ od Rosji i samookreślić się jako samodzielne wolne miasto, dwa wspomnienia etnograficznie wielkorosyjskie i ukraińskie terytorja musiałyby ulegć narzuconej możliwie krótkotrwałej okupacji, by uratować zachodnie nowotwory państwowe w pierwszych chwilach organizowania życia wewnętrznego i odporności na zewnątrz od zaborczości sąsiada wschodniego, którego pierwszym odruchem, czy to jako republiki sowieckiej, czy jako monarchji liberalnej, będzie powetować straty na słabych przeciwnikach.

Polityczne przegrupowanie Europy, jakie jest nieuniknionem, bynajmniej przesądzać nie powinno ustrojów w poszczególnych całościach państwowych, jak również nie oznacza ono w szczególności mieszania się w wewnętrzne sprawy Rosji. Komunizm bolszewicki nie tyle jest niebezpieczny przez swój internacjonalizm, ile swoją imperjalistyczną polityką i czynnością rusifikatorską.

Te przekształcenia socjalne, jakie w wyniku walk klasowych mają się dokonać, dokonają się istotnie, będą jednak w każdym kraju nacechowane w momentach przewrotów i w stałych formach specyficznymi właściwościami tych krajów; tymbardziej nie zleją całości etnograficznych dopóki one istnieją, jako terytorja zamieszkałe każde przez ludność mówiącą swoim odrębnym językiem, który stanowi podstawę wychowania i wyrobienia świadomości narodowej.

Wskutek wojny rozdzielone dzisiaj przepaścią wzajemnej nienawiści sąsiadujące narody Europy mogą wrócić do normalnego współżycia nie tylko przez społeczne przekształ-

Finlandja i Polska II.



..... Granice państwowe przedwojenne.  
 " " etnograficzne.  
 Front antyrosyjski oddzielający od Rosji tereny czasowej krótkotrwałej okupacji w porostaniającej przy Rosji Petersburg.

Warszawa. Kwiecień 1919 r.



cenia, które wywołają na widownię szerokie masy, lecz także przez stworzenie takich formalnych i materialnych warunków istnienia każdego narodu lub każdej grupy narodów, przy których niemożliwą byłaby jednostronna zależność słabszych od silniejszych. Do czasu kiedy idea ligi narodów lub inne koncepcje znajdą praktyczne wcielenie i zagwarantują porządek na świecie, małe narody wszelkimi środkami przeciwstawiać się muszą zabórczym instyngtom silniejszych sąsiadów.

Bardzo śmiało zakreślona granica Dniepru, jak i każda inna, postawi Polskę i Finlandję na jakiś czas w antyrosyjskim obozie, robiąc z nich przyrodzonych sojuszników politycznych, co jest logicznym wynikiem i dalszym ciągiem poprzedniego biegu wypadków.

Podstawą stałych dobrych stosunków i wzajemnych polskofińskich sympatjach stanowią jednak nie tylko wspólność ongi ciężkich przejść politycznych i wskazanych zadań chwili obecnej, lecz nie w mniejszym stopniu kontrasty w ekonomiczno - gospodarczych warunkach obu krajów i w charakterze obu narodów.

Finlandji brakuje wszystkiego tego, co my mamy pod dostatkiem i naodwrót nam trzeba właśnie dużo takich rzeczy, jakie nam nasza północna przyjaciółka zaofiarować może.

A więc drzewo w postaci desek i innych prostych wyrobów, masa papierowa, papier, granit, żwir, ryby, smoła; na bliższy czas masło, a w przyszłości sztuczne nawozy azotowe, Finlandja będzie eksportować do Polski, a importować od nas - węgiel i produkta żywnościowe, w pierwszej linii cukier i wyroby cukrowe i cukrowo-owocowe.

Wyjątkowej mocy charakteru, wytrwałości uporowi, cechującym finnów przeciwstawić możemy naszą rzutkość, wrażliwość i entuzjazm narodowy. O ile my, podziwiając wysoką kulturę, jaką Finlandja przy tak ciężkich warunkach stworzyć zdołała, jej szkolnictwo, gospodarke municypalną,



kooperatywy ect. przejmujemy się szacunkiem dla narodów zamieszkujących te terytorjum, o tyle znajomość z Polakami zwłaszcza emigrantami politycznymi budzi w finlandzkim społeczeństwie zachwyty dla naszego patriotyzmu i szlachetnych poglądów. Ten kontrast charakterów tworzy uczuciową podstawę wzajemnych ciężarów i sympatii polsko-fińskich.

Powyższa charakterystyka czynników wiążących nas z Finlandją stanowić winna tło przy omówieniu kwestji, dotyczących się przyszłych stosunków polsko-fińskich; bez tego albowiem trudnym jest wyrozumienie i wyczucie zawisłości między zewnętrzną formą i wewnętrzną treścią tych stosunków.

O ile ściśle gospodarczy kontakt nasz z Finlandją może być na razie uważany za zagadnienie przyszłości chociażby najbliższej, o tyle należy stwierdzić z całą stanowczością, że już w chwili dzisiejszej wspólność interesu politycznego i militarnego Finlandji i Polski jest oczywistą i wymaga zupełnie konkretnego załatwienia w drodze nawiązania jaknajbliższego, porozumienia pomiędzy temi dwoma krajami.

Warszawa,  
kwietnia 1919 r.

*M. J. Libicki*